

Andrzej Małkiewicz

6 lutego 2023

Szwajcaria redefiniuje neutralność?

Szwajcaria jest jednym z najbogatszych państw świata, choć nie posiada w zasadzie żadnych bogactw naturalnych – poza wspaniałymi górami i jeziorami. Ale dochody z turystyki stanowią tylko niewielką część jej profitów. Znacznie więcej przynoszą banki. A w największym stopniu o bogactwie decyduje precyzyjna produkcja przemysłowa. Znane są szwajcarskie zegarki. Mniej znane, bo nie reklamowane w popularnych mediach, są produkty przemysłu zbrojeniowego, jednego z najlepszych (i największych) w świecie. Według danych oficjalnych sprzedała za granicą w ubiegłym roku swe produkty za 876 milionów franków szwajcarskich (2021 milionów dolarów), co plasuje ją na 15 miejscu w świecie wśród eksporterów broni.

Szwajcarzy bardzo poważnie traktują zasadę „si vis pacem, para bellum” – jeśli chcesz pokoju, szykuj się do wojny. Mają nie tylko rozbudowany przemysł zbrojeniowy, ale też solidną armię. Nie mają „piechoty”. Jej „piechociarze” to wyłącznie strzelcy wyborowi, którzy nie chybają.

Od 1815 r. Szwajcaria jest państwem neutralnym, ostatnim, który ją zaatakował był Napoleon – pożałował tego. A wiedząc, że wojsko potrzebuje „ostrzelania”, wysłała swych żołnierzy w liczne misje pokojowe, a ochotników na liczne wojny. Formalnie jednak w żadnych nie uczestniczy, a nawet nie pozwala na użycie swych wyrobów w bezpośrednich działaniach wojennych, np. na Ukrainie. Także nabywcy szwajcarskiej broni nie mają prawa jej reeksportu. Mogą teoretycznie zwrócić się do Berna o zgodę na reeksport tego, co mają w zapasach, ale Berno prawie zawsze jej odmawia. Jeszcze przed kilku miesiącami rząd Szwajcarii odrzucił niemieckie i duńskie wnioski o pozwolenie na reeksport szwajcarskich pojazdów opancerzonych i amunicji przeciwlotniczej.

Obecnie, jak właśnie poinformowała agencja Reuters, Szwajcaria bliska jest zerwania z tą tradycją. Zmiana nastrojów społecznych i politycznych wywiera presję na rząd, by zakończył zakaz eksportu szwajcarskiej broni do stref wojennych.

„Chcemy być neutralni, ale jesteśmy częścią świata zachodniego” – powiedział Thierry Burkart, lider centroprawicowej, współrządzącej partii FDP, składając wniosek do rządu o zezwolenie na reeksport broni do krajów przestrzegających wartości demokratycznych. „Nie powinniśmy stosować weta, aby powstrzymać innych przed pomaganiem Ukrainie. Jeśli to robimy, popieramy Rosję, która nie jest państwem neutralnym”.

Burkart powiedział, że otrzymał pozytywne sygnały dotyczące zmiany nastrojów w innych partiach. Socjaldemokraci twierdzą, że są za zmianami, podobnie jak liberałowie, tylko Zieloni pozostają przeciwni. Należy pamiętać, że w Szwajcarii nie ma dominującej partii politycznej, rządzi od lat wielopartyjna koalicja, a decyzje podejmowane są na zasadzie konsensusu, a nie ilości głosów, to jest jedno ze źródeł stabilności politycznej i gospodarczej.

Jeszcze nie wszyscy wyrazili zgodę. Posłanka Zielonych Marionna Schlatter powiedziała, że zezwolenie na dostawy broni Ukrainie grozi „poślizgiem” w kierunku zniesienia wszystkich ograniczeń i jest niezgodne z neutralnością Szwajcarii.

Tymczasem prawicowa Szwajcarska Partia Ludowa (SVP), największa partia w izbie niższej i tradycyjnie zagorzali obrońcy neutralności, podzieliła się w tej kwestii. „Zezwolenie na dostawy broni do kraju zaangażowanego w konflikt zbrojny [...] zniszczy podstawy pokoju i dobrobytu w naszym kraju” – powiedział deputowany SVP David Zuberbueler. Natomiast członek SVP Werner Salzmann, zasiadający w wyższej izbie parlamentu, wyraził w dzienniku „Aragauer Zeitung” obawy dotyczące strat jakie może ponieść szwajcarski przemysł zbrojeniowy i poparł kampanię na rzecz zmiany postawy.

Coraz więcej szwajcarskich wyborców zgadza się z tym. Już 55% respondentów opowiada się za zezwoleniem na reeksport broni do Ukrainy.

„Gdybyśmy zadali to pytanie przed wojną, [...] odpowiedź byłaby prawdopodobnie mniejsza niż 25%. Mówienie o zmianie zasad neutralności było w przeszłości tabu” – powiedział agencji Reutera Lukas Golder, współdyrektor instytutu badań opinii publicznej GFS-Bern.

Jeśli Szwajcaria zgodzi się na reeksport broni swojej produkcji, to do Ukrainy mogą trafić m.in. transportery opancerzone Pirania z Danii, pociski do zestawów prze-

ciwlotniczych Gepard z Niemiec, a Hiszpania może dostarczyć zestawy przeciwlotnicze Toledo, których komponenty pochodzą w dużej części ze Szwajcarii.

(John Reville, *Analysis: Swiss neutrality on the line as arms-for-Ukraine debate heats up*, <https://www.reuters.com> – dostęp 7/02/2023).